

Meldunek z Adamowa

Rozpoczęto montaż drugiego kotła elektrowni

Jak nas poinformował główny inżynier budowy elektrowni Adamów, Henryk Kiczko, wczoraj rozpoczęto na wspomnianym obiekcie montaż stalowej konstrukcji nośnej drugiego kotła. Obecnie na budowie Adamowa pracuje dziennie 1900 osób, w tej liczbie 45 inżynierów.

Przy okazji dowiedzieliśmy się, że na pierwszym kotle trwają intensywne roboty spawalnicze przy montażu części parowo-wodnej. Trzeba tu wykonać około 14 tys. połączeń rur wysokoprężnych, a zarazem około 5 tys. tych połączeń zbadać przy pomocy aparatów rentgenowskich. Ciśnieniowa próba wodna I kotła ma nastąpić we wrześniu.

Kotły elektrowni Adamów, której moc będzie dziesięcio-

krotnie większa od mocy elektrowni poznańskiej, a także wyższa niż elektrowni w Koninie, będą dawały na turbiny parę o ciśnieniu 35 atmosfer i temperaturze 540° C. Pod koniec II kwartału 1964 roku elektrownia Adamów ma dać pierwszą energię elektryczną do państwowego systemu energetycznego.

Przy pełnej pracy Adamów ma zużywać dziennie około 14 tys. ton węgla brunatnego. Przypominamy także, że ta nowa elektrownia będzie bardziej nowoczesna, ekonomiczniejsza i bardziej automatyzowana niż konińska.

Dzienny koszt robót montażowo-budowlanych w Adamowie wynosi około 1 mln. zł, a przeciętna wartość maszyn i urządzeń, jakie codziennie bez przerwy nadchodzą do tej elektrowni — prawie 2 mln złotych. (c)

Wł. Gomułka i A. Novotny udają się do NRD

W związku z 70 rocznicą urodzin I sekretarza KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczącego Rady Państwa NRD — Waltera Ulbrichta przybędzie w dniu 30 czerwca do Niemieckiej Republiki Demokratycznej I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

Również I sekretarz KC KPCz, prezydent CSRS Antonin Novotny — jak podaje Czechosłowacka Agencja Telegraficzna — w najbliższych dniach uda się do stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Berlina. Weźmie on udział w obchodach 70 rocznicy urodzin Waltera Ulbrichta. PAP

Kennedy w Irlandii

Prezydent Stanów Zjednoczonych, J. Kennedy, odbył w czwartek rano w ambasadzie USA w Dublinie półgodzinną rozmowę z premierem rządu irlandzkiego Seanem Lemasseem. Jak podano oficjalnie do wiadomości, rozmowa dotyczyła sytuacji międzynarodowej i spraw związanych z wymianą handlową.

Następnie prezydent Kennedy udał się helikopterem do miejscowości Duncastown, skąd pojechał do przodkowie. (PAP)

W końcu września br. druga część Soboru

W Watykanie podano oficjalnie do wiadomości, że obrady Soboru Powszechnego zostaną wznowione 29 września br.

Jak wiadomo, papież Paweł VI w orędzie ogłoszonym w dniu 22 czerwca zapowiedział, że obrady Soboru, który został zwołany przez papieża Jana XXIII, a których pierwsza część odbyła się od 11 października do 8 grudnia 1962 roku, będą kontynuowane.

Komisja koordynacyjna Soboru Powszechnego rozpocznie prace w dniu 3 lipca br. PAP

Gizendze przywrócono nietykalność poselską

W czwartek, 27 bm. zakończyła się sesja parlamentu kongijskiego.

Do ważnych postanowień tej sesji należy decyzja Izby Reprezentantów o przywróceniu nietykalności poselskiej Gizendzie. (Wbrew tej decyzji rząd Konga do tej chwili nie wypuścił Gizengi na wolność). Duże znaczenie miała również debata nad budżetem Konga na rok 1963. Liczni deputowani wystąpili z ostrą krytyką polityki rządu Adouli, któremu zarzucają poddawanie się obcym wpływom, niekorzystnym dla niezawisłości Konga. PAP

Maszyny i urządzenia dla górnictwa odkrywkowego

Sejmowa Komisja Przemysłu Ciężkiego, Chemicznego i Górnictwa wysłuchała informacji ministra górnictwa i energetyki Jana Mitregi oraz przewodniczącego specjalnej podkomisji pos. Zbigniewa Jakusa (PZPR) na temat stanu maszyn i urządzeń w kopalnictwie odkrywkowym.

Jak wynika z informacji wydobyte węgla brunatnego wzrosło z 5,5 mln. ton w roku 1956 do 12 mln. ton w roku ubiegłym. W br. przewiduje się wydobyć 15,5 mln. ton.

W budowie znajdują się obecnie trzy nowe kopalnie odkrywkowe. Trwa też rozbudowa kombinatu Turów.

Kopalnictwo węgla brunatnego nie ma kłopotów z zapatrzeniem w maszyny i urządzenia. Problemem jest natomiast sprawa części zamiennych.

Min. Mitrega przypomniał następujące zasady umowy pomiędzy Polską a NRD dotyczące udziału naszego zachodniego sąsiada w rozbudowie kopalń węgla brunatnego w Turoszowie oraz w budowie nowych kopalń Turów II, Władysławów, Adamów i Pątnów. NRD udzieliła nam też kredytu w wysokości 90 mln. rubli, a Polska w zamian za to zobowiązała się dostarczać NRD niezbędne materiały.

Pos. Jakus postulował m. in. powołanie w kraju specjalnego biura studiów i projektów, które przygotowywałyby typy urządzeń i maszyn odpowiadających trudnym warunkom geologicznym w naszych kopalniach.

W dyskusji wskazywano, że centralnym problemem w dzie

Niepotrzebna „droga przez mękę“

Wszystko, niestety, wskazuje na to, że tegoroczne wyjażdżenie w góry, nad morze, czy do innych miejscowości letniskowych będą przysłówiową „drogą przez mękę“. W dużej mierze będziemy temu sami winni, bowiem apele o rozkładanie urlopów na różne dni miesiąca (a więc nie tylko na 1-go czy 15-go) odnośzą bardzo mały skutek.

Niemal we wszystkich zakładach pracy większych miast i ośrodków przemysłowych kraj, większość urlopów zaczyna się 1 lub 15 lipca.

Nie ustrzegło się od tego nawet Min. Komunikacji, którego organa — jako najbardziej zainteresowane — są motorem akcji, popularyzującej rozpoczynanie urlopów w różnych dniach letnich miesięcy. PAP



GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A piątek, 28 czerwca 1963 Nr 152 (6031)

Plenum KW PZPR powołało Komitet do spraw Rolnictwa

Wczoraj obradowało w Poznaniu Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poświęcone powołaniu Komitetu do spraw Rolnictwa przy KW PZPR. W obradach uczestniczyli członkowie KC, zastępca kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR, Jan Klecha. Obecni byli również kierownicy wojewódzkiej organizacji Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — prezes WK ZSL — Józef Wroniak i jego zastępca, Walenty Kołodziejczyk.

Referat na temat nowych form partyjnego kierowania sprawami rolnictwa wygłosił sekretarz KW — Stanisław Furgal.

Mówca nawiązał do uchwały XII Plenum KC PZPR, która stwierdza, że o tempie wzrostu produkcji rolnej oraz przeobrażeniach w naszym

rolnictwie zadecyduje przede wszystkim stworzenie odpowiednich warunków materialno-technicznych oraz uruchomienie i zaktywizowanie wszystkich drzemających dotychczas jeszcze sił społecznych. Stojące w tej dziedzinie zadania, wymagają zmian w dotychczasowych formach kierowania partyjnego sprawami rolnictwa przez powołanie na szczeblu centralnym oraz przy instancjach wojewódzkich i powiatowych — Komitetów do spraw Rolnictwa. Do piero bowiem ściśle skoordynowanie środków materialnych i wiedzy rolniczej z aktywną postawą i inicjatywą szerokiego mas chłopskich, może zapewnić sprawne organizowanie oraz zespolenie wszystkich środków i sił społecznych dla uzyskania maksymalnych efektów produkcyjnych.

W rolnictwie światowym — mówił sekretarz Furgal — obserwujemy zjawisko wydzielenia poszczególnych procesów produkcyjnych i przejmowania ich przez wyspecjalizowane przedsiębiorstwa. Również u nas powstały liczne organizacje i instytucje o charakterze usługowo-rolniczym. Jest to wyraz postępowych przemian w tej dziedzinie działalności gospodarczej. Usługami dla rolnictwa zajmuje się wiele pionów i organizacji. Jednak już dziś występuje zjawisko braku współdziałania na tym odcinku. Koordynacja tych wszystkich poczyną, to jedno z ważnych zadań, stojących przed Komitetami do spraw Rolnictwa.

Sprawnego organizacyjnie kierowania wymagają wszystkie dziedziny życia współczesnej wsi, jak: kółka rolnicze, mechanizacja i koncentracja sprzętu, budownictwo gospodarcze, melioracje, szkolenie i rozmieszczenie kwalifikowanych kadr, kontraktacja pól rolnych, masowe szkolenie rolników itd.

Głos zabrał również Jan Klecha, który nawiązując do wypowiedzi dyskutantów poruszył niektóre ideologiczne aspekty nowych form partyjnego kierowania rolnictwem.

W dyskusji sformułowano niektóre, szczegółowe zadania dla powoływanych Komitetów.

Dyskusję zamknął I sekretarz KW PZPR, Jan Szydlak, który przedłożył następnie do zatwierdzenia zaproponowany przez Egzekutywę KW, skład

Zlikwidować plagi XX wieku!

Obrady Światowego Kongresu Kobiet

Już czwarty dzień obraduje w Moskwie Światowy Kongres Kobiet. W czwartek rano rozpoczęły się posiedzenia 6 wyłonionych przez Kongres komisji: „Kobiety w walce o pokój, rozbrojenie i przyjaźń między narodami“, „Walka kobiet o niezawisłość narodową“, „Walka o prawa kobiet w społeczeństwie i rodzinie“, „Zdrowie, wychowanie i oświata dzieci oraz młodzieży“, „Komisja programowa działalno-

ści Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet“ i „Komisja dla opracowania ogólnego dokumentu Kongresu“.

W kremleskim Pałacu Zjazdów obradowała najliczniejsza komisja, w której omawiano problemy pokoju, rozbrojenia i przyjaźni między narodami. Wiele uczestniczek dyskusji podkreślało, że rozbrojenie i walka przeciwko groźbie wojny stanowią najbardziej palące problemy naszych czasów. Przedstawicielka kobiet Finlandii polemizowała z poglądami kilku delegatek utrzymujących, jakoby sprawa pokojowego współistnienia krajów o różnych ustrójach społecznych stanowiła zagadnienie drugorzędne.

Zgłoszono wiele wniosków, których zaaprobowanie — zdaniem delegacji poszczególnych krajów — mogłoby się przyczynić do utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami.

Powinniśmy się domagać — powiedział m. in. przedstawicielka Algierii — aby wszystkie środki i budżety państw nastawione były na zlikwidowanie głodu, nędzy i chorób w tych częściach świata, w których istniało i dotychczas jeszcze istnieje panowanie kolonialne, stanowiące hańbę XX wieku.

Dokończenie na str. 2

„Najazd“ turystów

W czwartek, w godzinach porannych, do Gdyni zainwalał statek pasażerski bandery USA „Argentina“, który przywiozł 350 turystów. W czasie kilkugodzinnego pobytu zwiadzili oni Trójmiasto i jego zabytki.

W Sopocie przebywała w tym samym dniu kilkudziesięciosobowa grupa turystów radzieckich, a w Jastarni — wczasowicze z NRD, Czechosłowacji i Węgier. Kilka grup turystów z NRD i CSRS zwiadzili Szececin — stare i nowe dzielnice, zamek i muzea.

W Krakowie bawili turyści z ZSRR, Węgier i CSRS oraz 2 wycieczki Polonii z USA. Przybyła też 100-osobowa wycieczka studentów francuskich. Ci ostatni zabawia w Krakowie kilka dni, zwiadzając zabytki miasta oraz spotkają się z młodzieżą krakowskich wyższych uczelni. (PAP)

Młodzież pomaga w realizacji zadań produkcyjnych

Pół roku temu Komitet Miejski ZMS zwrócił się z apelem do młodzieży pracującej o podejmowanie różnego rodzaju inicjatyw gospodarczych, mających na celu pomoc w wykonywaniu planów produkcyjnych naszych przedsiębiorstw.

Przed parą dniami Komitet Dzielnicowy ZMS - Stare Miasto podjął próbę podsumowania idących w tym kierunku wysiłków młodzieży.

Jak się okazało — jest się już czym pochwalić. 11 grup działania i komitetów zakładowych ZMS swą dodatkową pracą produkcyjną wniosło poważny wkład do ogólnej produkcji swoich zakładów. W sumie wartość młodzieżowych zobowiązań produkcyj-

nych z dzielnicy Stare Miasto wynosi 756.560 złotych.

Plenum, które odbywało się w Zjednoczonych Zakładach Rowerowych stało się również okazją do nowych postanowień o dodatkowej pracy. Młodzież ZMS-owska tych zakładów postanowiła przepracować jedną z najbliższych niedziel.

Zobowiązanie, jakiego dotąd nie było, podjęli zetememowcy z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 1. Zgłosili oni swój udział przy budowie Technikum Łączności przy ul. Dąbrowskiego, podejmując się wykonywać wszystkie prace — od kierowniczych po wykonawcze — zupełnie samodzielnie. Ta młodzieżowa budowa ruszy już 1 lipca br., jako efekt porozumienia KD ZMS - Stare Miasto i KZ ZMS i dyrekcją tamtejszych zakładów. (wch)

POGODA

Dziś z rana zachmurzenie będzie niewielkie, w ciągu dnia możliwy przejściowy wzrost zachmurzenia od zachodu, z niewielkimi opadami. Temperatura maksymalna od ok. 17 st. na zachodzie do ok. 28 st. na południowym wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich, od zachodu stopniowo przechodzące w zmienne.

„Głos“ czeka na Wasze listy!

Przypominamy wszystkim Czytelnikom „Głosu“ rozpoczynającym urlop wyjeżdżającym na wczasy niedzielne, a także i tym, którzy korzystają już z wypoczynku, że redakcja nasza ogłosiła wakacyjną ankietę pt.

0 wypoczynku dobrze i źle

Czekamy na Wasze listy z nad morza, gór, wielkopolskich miasteczek i wsi, domów wczasowych, ośrodków campingowych, obozów, kolonii letnich, wędrowek, rajdów, spływów. Czekamy na listy od wczasowiczów, turystów, letników, studentów, autostopowiczów i młodzieży szkolnej. Piszcie o miłych wrażeniach bądź dostrzeżonych brakach! Wasz udział w ankiecie pomoże jeszcze lepiej zorganizować wypoczynek w przyszłym roku.

Najlepsze korespondencje drukować będziemy na naszych łamach, a autorzy trzech najlepszych otrzymają co tydzień nagrody w postaci sprzętu turystycznego.

Nasz adres: „Głos Wielkopolski“, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Na kopercie prosimy napisać hasło: „Wypoczynek!“.

Zakończyła się specjalna sesja ONZ

W czwartek zakończyła się w Nowym Jorku specjalna sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ, na której omawiano sytuację finansową organizacji. Sesja rozpoczęła się 14 maja.

Na ostatnim posiedzeniu Zgromadzenie większością głosów uchwaliło 7 rezolucji w sprawie finansowania operacji ONZ w Kongu i na Bliższym Wschodzie. Rezolucje przewidują wydatkowanie na ten cel do końca br. 42,5 mln. dolarów. Autorzy rezolucji zakładają, iż część tej sumy pokryje się z dobrowolnych wpłat różnych państw, część zaś ze składek członkowskich.

Polska, pozostałe państwa socjalistyczne, Francja i niektóre inne kraje nie poparły rezolucji.

Zgromadzenie Ogólne zbierze się ponownie 17 września, już na kolejnej sesji zwyczajnej. (PAP)

Nauczyciele pogłębiają kwalifikacje

Od lat Zarząd Okręgu ZNP w Poznaniu zajmuje się doskonaleniem ideowo-pedagogicznym nauczycieli. Na przykład na początku września ub. roku Wydział Pedagogiczny przy Zarządzie Okręgu ZNP zorganizował 3-letni kurs doskonalenia dla członków ZNP z miasta i województwa.

Wczoraj odbyło się podsumowanie wyników pierwszego roku szkolenia. W ciągu 10 miesięcy pedagodzy przepracowali kilka tematów, między innymi zagadnienie wychowania młodzieży szkolnej przed podjęciem pracy oraz powiązania treści dydaktyczno-wychowawczych szkoły z problematyką polityczną, społeczną i kulturalną.

Ponadto w kończącym się roku szkolnym 600 nauczycieli brało udział w doskonaleniu zawodowym. Po 2-letniej nauce nauczyciele otrzymają dyplom Studium Nauczycielskiego. (a)

Nasza pogodynka

- Lipiec wcale nie deszczowy...
- Najlepszy okres w II dekadzie

Dla rolników żniwa, dla mieszczuchów miesiąc wybitnie urlopowy. Lipiec jest więc bardzo ważnym miesiącem, a przebieg pogody w tym okresie interesuje wszystkich. Nic więc dziwnego, że prognoza pogody była tym razem opracowywana szczególnie ostrożnie.

— Lipiec będzie miesiącem o normalnym przebiegu wykresu temperatury. Nie szukajmy więc żadnych niespodzianek. Nie będzie długiej suchości lub ciągłych opadów, utrudniających żniwa i denerwujących wczesnych żniw. Oto ogólna ocena.

Katastrofa tramwajowa na pl. Wiosny Ludów

Wczoraj we wczesnych godzinach popołudniowych wydarzyła się na pl. Wiosny Ludów z dotąd nieustalonych przyczyn katastrofa tramwajowa. Tramwaj linii 8 wyskoczył z szyn i wpadł na wyspek dawnego przystanku.

W wyniku wypadku zniszczona została jezdnia i wyspek, a 16 pasażerów, w tym jedna konduktorka odniosła lekkie obrażenia. Wszyscy ranni po opatrzeniu w dyżurnym szpitalu udali się do domu o własnych siłach. Wozy tramwajowe nie uległy większym uszkodzeniom. Przerwa w ruchu trwała od godz. 14.43 do 16.25. W tym czasie tramwaje ze Śródmieścia kursowały do Al. Marcinkowskiego, a linie biegnące od strony Rataj — przez ul. Marchlewskiego. (jm)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Haliński.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka P-8

Problemy zaopatrzenia rynku

Z krajowej narady w MHW

Występując w czwartek na krajowej naradzie w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego minister Lesz stwierdził, że już obecnie widać na rynku pewną poprawę zaopatrzenia. Duża podaż warzyw i spadek ich cen, wzrastające dostawy mleka, lepsza sytuacja na rynku paszowym — oto pierwsze pomysły elementarne.

Konferencja gospodarcza w NRD

W Berlinie zakończyły się obrady dwudniowej konferencji gospodarczej z udziałem 900 osób aktywnie gospodarczego NRD.

Na naradzie dokonano wstępnego bilansu toczącej się od wielu miesięcy dyskusji gospodarczej NRD nad radykalnym usprawnieniem metod zarządzania gospodarką. Podstawowy kierunek i sens dyskusji wskazał w swym referacie Walter Ulbricht, oświadczając m. in.: „Musimy zastosować taki system planowania i kierowania gospodarką narodową, który utworzy szeroką drogę energii twórczej naszego narodu”. Podkreślił on konieczność „konsekwentnego orientowania wszystkich sił społecznych na pełne wykorzystywanie praw ekonomicznych”.

180 reakcyjnych organizacji w NRF

Jak podaje agencja ADN, bński minister spraw wewnętrznych — Hoecherl, oficjalnie przyznał, że co najmniej 180 faszystowskich organizacji emigrantów z krajów Europy południowo-wschodniej działa w NRF. W czasie „godziny pytań” w Bundestagu Hoecherl przyznał również, że rząd bński materialnie i ideowo popiera te organizacje i dokładnie poinformowany jest o ich działalności. Przywódcy tych organizacji również dzisiaj — powiedział on — są rzecznikami „totalitarnych idei”. (PAP)

Tendencje poprawy również w dziedzinie hodowli nie oznaczają jednak zmniejszenia napięcia na rynku mięsnym w najbliższych miesiącach. Dlatego też przed handlem stoi ważne zadanie racjonalnej gospodarki mięsem i przetworami. Oznacza to konieczność wnikliwej i operatywnej oceny potrzeb poszczególnych rejonów i ośrodków, a po drugiej — radykalniejszej poprawy wyboru witaminowych, jaskrawych i ciekawych gastronomicznych. Chodzi bowiem o zaoszczędzenie pewnych ilości mięsa dla sklepów detalicznych.

Dzięki importowi z zagranicy, udało się zapewnić na III kwartał prawie takie same dostawy mięsa na rynek jak w analogicznym okresie ub. roku.

W dziedzinie gastronomii zdaniem resortu, ostatnie miesiące przyniosły osłabienie walki o jakość potraw, a zarówno przedsiębiorstwa jak i terenowe władze handlu zbyt liberalnie podchodzą do nadużyć na szkodę konsumenta. Praktycznie, za fałszowanie potraw stosuje się jedynie niezbyt dotkliwe kary administracyjne.

Szeroko omówił także min. Lesz problemy związane z za-

Sytuacja kryzysowa w Syrii

Napiwające do Kairu wiadomości o rozwoju sytuacji w Syrii są niejasne i sprzeczne. Nie ulega jednak wątpliwości, że kryzys w łonie syryjskiej partii Baas, a tym samym w rządzie trwa. Koła obserwatorów libańskich, stwierdzają, że w łonie partii Baas, szczerają się dwie tendencje. Pierwszą tendencję reprezentują „umiarkowani” baasiści z premierem Bitarem na czele.

Do drugiej tendencji zaliczani są „ekstremiści” kierowani przez wicepremiera i ministra spraw wewnętrznych Al-Hafiza. „Ekstremiści” domagają się kontynuowania daleko idącej czystki w armii i administracji państwowej. Oni to usunęli ostatnio z armii kilkudziesięciu oficerów.

Ze zgodnych doniesień wynika, że wszelkie próby pojednania przeciwnych stron nie przyniosły do czasu rezultatów mimo interwencji premiera Bitara. (PAP)

Budżet wojskowy USA

Izba Reprezentantów Kongresu amerykańskiego zatwierdziła budżet wojskowy USA o przewidywanym na sumę ponad 47 miliardów dolarów. Suma zatwierdzona przez Izbę Reprezentantów jest o dwa miliardy dolarów niższa od proponowanej przez prezydenta Kennedy'ego.

Warto zaznaczyć, że nie jest to pełna suma wydatków przewidzianych przez rząd amerykański na zbrojenia. Kilka miliardów dolarów przeznaczonych na wydatki wojskowe w innych pozycjach budżetowych. (PAP)

Strajk proboszcza

W miejscowości Rio Claro, w stanie Rio de Janeiro, zastrajkował miejscowy proboszcz katolicki na znak protestu przeciwko zarządzeniu władz nakazującemu transmitowanie nabożeństw i kazania z kościoła na pobliskie place publiczne poprzez ustawione tam głośniki.

Zdjęcia zamkniętego dla wiernych kościoła i niedostępnego dla swych parafian proboszcza komentator telewizji Rio de Janeiro skwitował uwa-żając: „Oto, do czego prowadzi radiofonizacja”. (PAP)

opatrzeniem i sprzedażą artykułów przemysłowych, podkreślając potrzebę intensyfikacji sprzedaży różnorodnych wyrobów powszechnego użytku. W wielu rejonach handel w tym zakresie notuje pewne osiągnięcia, przekraczając o kilkanaście procent poziom zeszłorocznej sprzedaży. Niestety, są jednak województwa — np. opolskie, koszalińskie i krakowskie — w których nie osiągnięto nawet poziomu zeszłorocznych obrotów.

Bieżący rok powinien przynieść wydatną poprawę pracy powszechnych domów towarowych. (PAP)

Plenum KW PZPR

Dokończenie ze str. 1

WRN na miejsce Franciszka Wróblewskiego, który, w związku z przeniesieniem do Warszawy, prosił o zwolnienie go z tej funkcji.

F. B.

Skład osobowy Komitetu d/s Rolnictwa przy KW PZPR

Stanisław Furgal, Jan Hejdrych, Franciszek Szczerba, Wacław Waligóra, Witold Hemppowicz, Teofil Kowalski, Józef Szymczak, Stanisław Walendowski, Kamil Rogaliński, Stanisław Banaszkiewicz, Antoni Hemerling, Feliks Woźniak, Ireneusz Bekasiak, Leon Józefowicz, Wacław Daczowski, Franciszek Rejman, Adam Lisiewicz, Eugeniusz Sztutas, Włodzimierz Orchowski, Marian Tyrz, Henryk Sobczak, Stefan Michalak, Bolesław Prokop, Regina Keller, Jan Wojciechowski, Władysław Machowiak, Zygmunt Andrzejewski, Edmund Ratajski, Leon Katuski.

Poza tym w skład Komitetu d/s Rolnictwa wchodzi przewodniczący Komitetów d/s Rolnictwa przy KP w liczbie 29.

W skład Biura Komitetu d/s Rolnictwa wchodzi:

Stanisław Furgal — Sekretarz KW, Jan Hejdrych — Kier. Wydz. Rolnego KW, Wacław Waligóra — Kier. Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa Prez. WRN, Teofil Kowalski — Dyrektor WZ PGR, Marian Tyrz — Prezes Woj. Zarządu Zw. Sp. Produkc., Feliks Woźniak — Prezes WZGS, Józef Szymczak — Sekretarz Woj. Zw. Kolek Roln.

Przedsiębiorstwa „Hydrobudowy” doskonalą organizację pracy

Jak lepiej organizować naprawy sprzętu budowlanego, kierować warsztatami naprawczymi, jak ulepszyć eksploatację parku maszyn i urządzeń budowlanych — oto zagadnienia, nad którymi radzono wczoraj na krajowej konferencji służby warsztatowej baz sprzętowo-transportowych Zjednoczenia Budownictwa Wodno-Inżynieryjnego. Na naradzie przybyli główni inżynierowie i kierownicy baz z całego kraju oraz przedstawiciele władz centralnych.

W pierwszym dniu obrad, które rozpoczęły się wczoraj w sali Domu Technika w Poznaniu, wygłoszono trzy referaty. Wywołały one ożywioną

Poszukiwania „Threshera”

Dowódca batyskafu „Trieste” podał, że w czasie zanurzenia w śróde po południu zauważono w odległości około 50 metrów od batyskafu przedmiot długości około 20 metrów. Ponieważ jednak zasięg reflektorów batyskafu wynosi jedynie 10 metrów nie udało się ustalić, czy jest to istotnie wrak okrętu podwodnego o napędzie atomowym „Thresher”, który zatonął w dniu 10 kwietnia br. ze 129 osobami na pokładzie w niewyjaśnionych dotychczas okolicznościach. Dowódca batyskafu stwierdził, że ten niezidentyfikowany przedmiot znajduje się w rejonie, gdzie wyłowiono największą ilość szczątków zaginionego okrętu podwodnego. (PAP)

Kolejny mecz piłkarzy Olimpii

W niedzielę o godz. 19 na stadionie w Gołecinie odbędzie się kolejne spotkanie piłkarskie o wejście do II ligi pomiędzy poznańską Olimpią a Górnikiem Mikulczyce. Przeciwnik poznańskich to zespół, który w tym tygodniu meczu wygrał z Górnikiem Wałbrzych 1:0, zaś Olimpia uległa Pogoni Prudnik w tym samym stosunku. Olimpia wystąpi w niedzielę najprawdopodobniej w tym samym składzie co tydzień temu, wyjąwszy naturalnie Zamysłowskiego, który w Prudniku usunięty został z boiska.

30 km. — Arena

Ostatnie przygotowania przed wielkimi pojedynkami

Wczoraj w godzinach rannych grupki kibiców piłkarskich, zebrały się na stadionie (w siną, nieznana dal) reprezentacyjną drużynę Poznania old boy'ów. Wyjechali oni zdobywać kondycję i zacząć odpoczynek wśród lasów naszego województwa. Starsi panowie nie taili w rozmowie z nami, że obawiają się o wynik meczu, który jak wiadomo odbędzie się w niedzielę 30 km. na boisku „Arena” przy Al. Reymonta. Przeciwnikiem old boy'ów będzie zespół złożony z pracowników kultury i sztuki, który kilka dni temu wygrał w rozgrywkach o Puchar Polski z B-klasowym Pocztowcem. Na obóz udało się 13 zawodników a mianowicie Tarka, Krystkowiak, Aniela, Cybiński, Białas, Gendera, Czapczyk, Smółski, Chudziak, Opitz, Godek, Osuch i Wojtyński.

Również zespół Operetki przygotowuje się pełną parą. Kierownictwo drużyny chciałoby wzmocnić swoją drużynę kilkoma renowanymi piłkarzami ale projekt rozbiła się o brak odpowiednich etatów.

W związku z licznymi zapytaniami naszych czytelników komunikujemy że przed sprzedaż biletów na mecz Prasa — Operetka i old boy'e — kultura, odbywa się w kasie Operetki (ul. Niezłomnych 1) i w Orbisie (narożnik Czerwonej Armii i Ratajczaka), (s)

Zimny zwycięża w Moguncji

Znakomity polski długodystansowiec, Kazimierz Zimny, startował wraz z Baranem w mityngu lekkoatletycznym w Moguncji. Zimny wygrał bieg na 3.000 m — 8.05,0 wyprzedzając Czechosłowaka Jurka 8.07,0 i Zura (NRF) 8.07,4. Baran, jak już podawaliśmy, był 5 na 800 m z wynikiem 1.50,1. Z innych rezultatów tych zawodów wymienić należy: 400 m mężczyzn — Laeng (Szwajcaria) 46,4, 200 m mężczyzn — Gamper (NRF) 10,6, 4x100 m mężczyzn — NRF 40,1, tyzka — Pennel (USA) 490, oszeper — Salomon (NRF) 76,98, 100 m kobiet — Yoda (Japonia) 12,0, oszeper — Sato (Japonia) 51,68, w dal — Luxemburger (NRF) — 6.10. (PAP)

30-lecie startów Edwarda Kusika

Podczas trójmeczów 1-a trzech reprezentacji powiatowych: Wolszyna, Leszna i Nowego Tomysia, po imponującym finiszu, przy huraganowych oklaskach widzów — Edward Kusik (LZS Błotnica), zajął trzecie miejsce w biegu na dystansie 3.000 m. Nie byłoby w tym nic dziwnego. Edward Kusik liczy jednak 44 lata, obchodzi jubileusz 30-lecia nieprzerwanych startów i zwycięża bardzo często młodych zawodników. W tym roku Kusik odniósł dwa zwycięstwa w biegu starszych panów w Kustrzyniu oraz w Poznaniu. W sierpniu br. będzie startował w mistrzostwach Polski w maratonie. Dotychczas Kusik biegł siedem razy na dystansie 42.150 m. Jego rekord w maratonie wynosi 3:07 godz. W 1954 r. na mistrzostwach Polski w Warszawie był siódmy, a w Elblągu — jedenasty.

Edward Kusik jest nie tylko wzorowym i czynnym sportowcem wiejskim, ale także wychowawcą młodych biegaczy, jak i działaczem sportowym. (kh)

Przed wojewódzkim złotem TKKF

Spartakiada ognisk terenowych i zakładowych

Zbliżający się termin wojewódzkiego złota TKKF coraz bardziej aktywizuje pracę w ogniskach. Wiele zespołów przygotowuje się do eliminacji przedmiotowych, którymi będzie Rejonowa Spartakiada TKKF.

Dzisiaj o godz. 17 na boisku przy ul. Obornickiej rozpocznie się turniej drużyn piłkarskich, który zakończy się w niedzielę równocześnie z zawodami lekkoatletycznymi dla dziewcząt i chłopców oraz konkursem strzelania z wiatrówek. Do tej ostatniej konkurencji zgłosiło się 110 uczestników.

W sobotę boiska szkół podstawowych nr 71 i 72 będą miejscem spotkań drużyn siatkówki (mężczyzn i kobiet) koszykarzy i zespołów kometki. Początek tych spotkań o godz. 15. (d)

Koszykarze AZS-u walczą o puchar

W związku z odwołaniem Akademickich Mistrzostw Polski, Zarząd Główny AZS-u chce wypełnić lukę powstałą w systemie rozgrywek, ufundował puchar, o który walczyć będą wszystkie Ośrodki Akademickie w kraju. Dzisiaj, w sobotę i w niedzielę, odbędzie się w Poznaniu turniej półfinałowy. Na starcie staną zespoły z Częstochowy, Gliwic i Poznania. Dwa pierwsze zespoły kwalifikują się do finału, który rozegrany zostanie we wrześniu w Toruniu.

Dzisiaj o godzinie 20 w sali AZS-u przy ul. Solnej 11, Poznań grać będzie z Gliwicami, w sobotę również o godz. 20 Gliwice zmierzą się z Częstochową a w niedzielę o godz. 10 Poznań gra z Częstochową. (s)

0 awans do III ligi

Decydujące spotkanie o zakwalifikowanie się do III ligi pomiędzy Olimpią Koło a Prosną Kąkolisz odbędzie się w najbliższą sobotę o godz. 18 na boisku „Arena” przy Al. Reymonta. Oba te zespoły zdobyły w grupie pierwszej rozgrywek o mistrzostwo klasy A równą ilość punktów, tak że zaszcza konieczność rozegrania dodatkowego meczu na neutralnym terenie. (s)

Tour de France

V etap kolarskiego wyścigu Dookoła Francji, który w czwartek prowadził z Rouen do Rennes i miał długość 285 km, wygrał Włoch Balletti — 7:14.34. Przewodnikiem wyścigu jest Irlandczyk Elliott. Ma on łączny czas 28:31.42.

TYLKO DO 30 CZERWCA MOŻESZ SKŁADAC KUPONY „KOZIOŁKÓW” NA LOSOWANIE 77 CENNYCH NAGROD. K4812

„Kołtun“ nikomu nie pomógł

Rozmowa z rektorem Akademii Medycznej w Poznaniu
prof. dr. Olechem Szczepskim

Czarownice, gusła, przesady lub zabobony to sprawy wydawałyby się zamierzchłych czasów. Ale czy spotykamy je już tylko w podręcznikach historii? Czy w XX wieku, w erze rakiet kontynentalnych i sputników, sztucznych sere i sztucznych nerek nie istnieje wiara w cudowne uzdrowienia i inne tego rodzaju przesady czy zabobony? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do rektora poznańskiej Akademii Medycznej prof. dr. Olecha Szczepskiego.

— Może na początku trzeba by postawić definicję dwóch charakterystycznych określeń, a mianowicie zabobonów i przesadów. Zdecydowanie większość ludzi łączy te sprawy, a przecież tak nie jest. Zabobon to wiara w interwencję sił nadprzyrodzonych i niematerialnych. Przesady zaś to metody lecznicze oparte na nieprawdziwych wiadomościach. Trzeba dodać, że w zasadzie każda metoda lecznicza — niewspółczesna jest przesadą. Natomiast każdy przejaw zabobonu powinien być jak najsurowiej osądzony i napiętnowany.

— Jakże są zatem najbardziej charakterystyczne przykłady przesadów w lecznictwie?

— Możemy tu zaliczyć między innymi wygryzanie gorączki czy przekonywanie o szkodliwości zabawkowania. Wiele kłopotów sprawiają pediatrom przesady na temat szczepień ochronnych dzieci.

Często matki nie przynoszą dziecka do przychodni dla dokonania szczepień zaraz po urodzeniu, lecz dopiero po pewnym czasie. Zapominają one, że takim postępowaniem narażają małego obywatela na niebezpieczeństwo. Za przesady należy również uznać przecenianie badań pomocniczych w lecznictwie. Zdarzają się chorzy przekonani, że lekarz, który nie posłał pacjenta na serie badań morfologicznych i innych jest kiepskim specjalistą. Do tej samej grupy przesadów możemy zaliczyć wiarę w natychmiastowe działanie leków, wiarę w to, że zdrowie zamknięte jest w magicznym, kolorowym pudełku, pokrytym etykietą z łacińskimi nazwami. Skutek jest taki, że państwo dopłaca rocznie do lekarstw 3,5 miliarda złotych, a w wielu domach magazynuje się nikomu niepotrzebne specyfiki.

— A zabobony?

— Jest ich bez wątpienia coraz mniej. Rzadko już my

— lekarze, spotykamy się, zwłaszcza w dużych miastach z wiarą w różnego rodzaju cuda lub działania sił nadprzyrodzonych. Z historii znamy wiele faktów natychmiastowego powrotu do zdrowia. Bardzo charakterystyczny jest tu wypadek naszego bohatera na rodowego, Tadeusza Kościuszki. W bitwie pod Maciejowicami został on kontuzjowany i przez cztery lata chodził o lasce, na skutek porażenia nogi. Na samą wiadomość o tym, że Henryk Dąbrowski utworzył polskie legiony we Włoszech, Kościuszko odrzucił laskę i zaczął chodzić normalnie. Gwałtowne wzruszenie, pobudzenie nerwowe organizmu, oto co sprawia, że w wielu przypadkach — lecz tylko przy takich stanach jak porażenia, niedowłady, czy rzekoma ślepoty — następuje natychmiastowe polepszenie stanu chorego. Fakty te niejednokrotnie obserwuje się w tzw. miejscach cudownych uzdrowień, z cudem nie ma to jednak nic wspólnego. W lecznictwie dziecięcym często spotykamy się z przypadkami kołtuna. Wiele jeszcze matek uważa, że nie można likwidować brudnej i zbitnej masy włosów, gdyż gnieździ się w niej „duch” choroby, który „wyprzedzi” mógłby się przez rzucić na inną część ciała... Gdy np. przebywałem przez kilka miesięcy w Białymstoku obserwowałem jak do kliniki dziecięcej przychodziły kobiety, przeważnie ze wsi, które spały lub zakopywały pod murami szpitala różne go rodzaju amulety. Odprawiły one przy tym dziwne obrzędy, odmawiając magiczne zaklęcia. Było z nimi wiele kłopotu.

— Jak należałoby zwalczać tego rodzaju przesady i zabobony?

— Kultura i oświata zataczają coraz szersze kręgi. Jest to potężna broń w zwalczaniu wszelkiego rodzaju przesad, w uświadamianiu najszerzszego mas społeczeństwa. Dużo zależy od samych lekarzy i personelu pomocniczego, zwłaszcza tego, który pracuje w małych miasteczkach i na wsiach. Ogromne pole do popisu ma prasa, radio i przede wszystkim telewizja docierająca już do najbardziej odległych zakątków naszego kraju, tam gdzie często „diabeł mówi dobranoc”.

Notował:
MACIEJ STABROWSKI

Lato, lato — jak się masz?

Już po maturach

Jeszcze jeden dzwonek wzywający na lekcje, jeszcze drugi — i wreszcie ten specjalny, zapraszający na ostatnie spotkanie ze szkołą. W tym roku uroczyste zakończenie roku szkolnego odbędzie się we wszystkich szkołach 29 bm o godz. 8 rano. Będzie to okazja do spotkania nie tylko w gronie uczniów i wykładowców, lecz także najbliższych przyjaciół szkoły: członków komitetów rodzicielskich i opiekunów, przedstawicieli dzielnicowych rad narodowych i komitetów partyjnych, na których pomoc — stojąca w przededniu realizacji reform — szkoła ogromnie liczy także w roku przyszłym.

Nawiązanie jak najściślej współpracy z tymi instancjami ułatwi na pewno w dużej mierze podstawowe zadania naukowo-wychowawcze, nakreślone na rok 1963/64. Są nimi: dalsze podnoszenie samodzielności życiowej młodzieży, jej praktyczne przygotowanie do wykonywania zawodu, troska o bezpieczeństwo i higienę dzieci, należyty rozwój zajęć pozalekcyjnych, współpraca z organizacjami młodzieżowymi a także baczniejsze zwrócenie uwagi na spójność i spójność uczniowską, jako jedną z funkcji społecznego wychowania.

Wszystkie powyższe wskazania na nowy rok pracy szkolnej płyną m. in. z obserwacji wyników egzaminacyjnych i postawy tegorocznych abiturientów. Ogólnie stwierdzono, iż wyniki matur są w tym roku lepsze od ubiegłorocznych. Szczególny wzrost poziomu od powiedzi dał się zaobserwować w liceach pozapoznańskich, co stanowi przełom w „obowiązkowych” dotychczas normach. Licea małopolskie, które pobiły w tym roku Poznania, a — zgodnie z opinią Kuratorium — zawdzięczać to można przede wszystkim młodej, zdolnej i ambitnej kadry nauczycielskiej, pracującej na prowincji oraz — niestety — temu, że młodzież poznańska, której rodzice często stawiali zbyt wolną rekę, nader chętnie i niezbyt umiejętnie korzysta z wielko-miejskich rozrywek kulturalnych. Przykładem dobrej kady wychowawców służyć mogą licea Wrońska, Leszna, Gniezna i Wolsztyna; stamtąd m. in. najczęściej rekrutują się ci, którzy zdobywali funkcje asystentów i stopnie doktorów.

W klasach maturalnych liceach ogólnokształcących —

nadal przewaga dziewcząt. W szkołach zawodowych natomiast pokutuje uprzedzenie do pewnych „niekobiecych” zawodów. Absolwenci szkół zawodowych są o rok lub dwa starsi od kończących szkoły ogólne, stąd być może ich nie co lepsze przygotowanie do życia społecznego. I tutaj jednak obserwuje się zbyt małe praktyczne opanowanie umiejętności, potrzebnych do wykonywania zawodu. Np. w Technikum Ekonomicznym na egzaminie z matematyki doskonale radzono sobie z teoretycznymi zadaniami, np. równaniami o trzech niewiadomych, natomiast bardzo niepo radnie — z zadaniami tekstowymi, wymagającymi praktycznego myślenia. Stąd postulat Ministerstwa o konieczności zwiększenia godzin praktyk, a także projekt pewnej zmiany w metodyce i tematyce przyszłych egzaminów. Bardzo dobrymi wynikami matur poszczycić się może Technikum Mleczarskie we Wrońska, Technikum Łączności w Poznaniu, a także szkoły typu ekonomicznego.

W liceach pedagogicznych — w dalszym ciągu ponad 70 proc. dziewcząt. W tym roku dopuszczono tu do matur 325 uczniów, w studiach nauczycielskich, które ciągle mają kłopoty z naborem, 472 — w skali wojewódzkiej.

Koniec roku zmusza również do oceny przyszłorocznych warunków lokalowych. W tej dziedzinie obserwuje się pewne trudności z wykonaniem inwestycji szkolnych w województwie; Poznań jak dotychczas radzi sobie z tym problemem nie najgorzej.

Ostatni szkolny dzwonek spełnia jeszcze jedną rolę: ogłasza początek wakacji, a więc kolonii letnich, obozów, wczasów. W bieżącym roku 188 tysięcy dzieci z Wielkopolski skorzysta ze zorganizowanych form wypoczynkowych, wyjeżdżając do 182 punktów kolonijnych, na 53 obozy lub odwiedzając 135 punktów półkolonijnych, czy też tzw. wczasów miejskich.

W Poznaniu będą również zorganizowane trzy ośrodki wczasowe dla dzieci ze wsi. 11 wielkopolskich punktów kolonijnych przyjmie młodzież zagraniczną. Do Rogoźna przyjadą uczniowie Liceum nr 1 z Poznania — na oboz „mówiący po francusku”, a w Chodzieży, Koninie, Międzybóżu i Trzcińcu zorganizowane będą kolonie zdrowotne. (wch)

Choć co roku czerwcowy spis rolny dostarcza sporej porcji wiedzy o rozwoju tej ważnej dziedziny naszej gospodarki, to jednak nigdy dotąd nie zekaliśmy na jego wyniki z takim zainteresowaniem. Podobnie jak w całej Europie i u nas zima pogłębiała trudności paszowe, co odbiło się na rozwoju hodowli. Przeprowadzany właśnie spis przyniesie dokładną odpowiedź na pytanie: jaki był spadek pogłowia zwierząt i w jakim stopniu wpłynę on na dostawy mięsa na rynek.

O tym zaś, że trudności paszowe wpłynę na hodowlę wiadomo było już po ostatnich żniwach. Nikt nie znał jednak wtedy dokładnie pełnej skali trudności. Później okazało się, że zebrano o 2 miliony ton zboża mniej niż w 1961 roku. Jednocześnie o 7 mln. ton niższe były zbiory ziemniaków, mniej zebrano buraków, a zbiory siana spadły o 15 proc. Rolnicy dysponowali więc mniejszymi zasobami wszystkich podstawowych pasz, zwłaszcza zaś pasz dla trzody chlewnej.

Przy skromniejszych ilościach pasz podniosły się ich ceny wolnorynkowe. Przetrzywywanie całego pogłowia w okresie zimy przekraczało granice opłacalności. Zaczęła się więc wzmożona wyprzedaż. Jak zwykle najszybciej odbiło się to na stanie pogłowia

Zanim poznamy wyniki spisu czerwcowego

Lektura nie tylko dla amatorów kotleta

trzody. Pogłowia bydła wykazuje znacznie większą stabilność. Przy dużej wyprzedaży prosiat ceny ich znacznie spadły. W ostatnim kwartale 1962 roku były one średnio o 30 procent niższe niż przed rokiem. Typowy to wskaźnik tendencji spadkowej w hodowli.

Państwo podjęło wówczas różnorodne środki ekonomiczne oddziaływania, aby utrzymać pogłowia zwierząt. W wyniku zwiększonego importu zboża już w 1962 roku po zbiorach państwo dostarczyło rolnikom o 500 tys. ton pasz treściwych, to jest o 25 proc. więcej, aniżeli przed rokiem. I choć przyniosło to znaczne obciążenie bilansu płatniczego, to jednak pomoc ta mogła tylko złagodzić trudności, ale nie była w stanie ich usunąć. Jednocześnie w okresie największej podaży prosiat państwo prowadziło interwencyjny ich skup, aby przeciwdziałać nadmiernemu spadkowi cen.

Różnorodne więc były i są formy interwencji państwowej dla utrzymania pogłowia zwierząt. Pomoc ta nie była jednak

w stanie całkowicie zahamować tych zjawisk w hodowli, których skutki zaczynamy odczuwać na rynku właśnie teraz. Od stycznia do połowy maja br. skupiono o 60 tys. ton, to jest o 15 proc. żywcia wieprzowego mniej, niż w analogicznym okresie 1962 roku. Był to jednak zaledwie początek spadku. W maju zakontraktowano o 170 tys. sztuk trzody, a więc o 25 proc. mniej niż w maju 1962 roku. Kontraktacja na czerwiec była średnio w całym kraju o 29 procent niższa a na lipiec o 38 proc. niższa niż w 1962 r. Na podstawie różnych symptomów specjaliści oceniają, iż największych trudności w dostawach żywcia wieprzowego należy się spodziewać w III kwartale bież. roku.

Zgodna jest też ocena fachowców, iż byłoby lepiej przetrwać trudny okres. Ta gałąź hodowli zareagowała na trudności paszowe nie tyle spadkiem pogłowia (choć też obserwowano bardzo intensywną wyprzedaż) ile spadkiem kondycji zwierząt. Dlatego też na początku bieżącego kwartału tak bardzo spadły dostawy mleka. Dopiero po paru tygodniach wypasu na łąkach sytuacja uległa poprawie. Wiosna okazała się dla hodowli bardziej łaskawa. Lepszy niż przed rokiem jest orost traw i upraw zielonek. Szybko też można było zaobserwować symptomy ożywienia w hodowli. Podaż prosiat pod koniec I kwartału prawie zanikła. Ceny ich znacznie wzrosły. Czerwcowy spis przyniesie bardziej dokładny obraz zmian. Jego wyniki pozwolą na bardziej trafne sprecyzowanie prognoz, jakie będzie zaopatrzenie w mięso w ostatnim kwartale br. i na początku przyszłego roku. Wtedy bowiem odczuwamy na rynku skutki nowego ożywienia w hodowli. Poprawa zależy głównie od sukcesów produkcji roślinnej, od tego w jakim stopniu rolnictwo zwiększy zasoby pasz. Dlatego tyle uwagi poświęca się temu zadaniu. Służą temu zwiększone uprawy roślin pastewnych, siewy poplonów, program gromadzenia kiszzonek oraz cała batalia o plony zboża. W tej sytuacji wynik spisu czerwcowego, jaki poznamy w lipcu będzie pasjonującą lekturą wszystkich amatorów befsztyków i schaboszczaków.

HENRYK CHADZYŃSKI

MIESZANKA FILMOWA

POCHWAŁA WAJDY

Nowela zrealizowana przez A. Wajdę w filmie „Miłość dwudziestolatków” zyskała bardzo pochlebna ocenę miesięcznika „Iskustwo Kino”. Autorka recenzji stwierdza, że w tej krótkiej historii twórca potrafił ukazać kawał życia, a zarazem w tak oszczędny sposób przeanalizować wydarzenia i charaktery, że po prostu zdumiewa; ktoś inny w oparciu o ten materiał zrobiłby film w dwu seriach. Recenzja podkreśla również „wspaniałą, bezbłędną” grę Cybulskiego.

ORKAN NA EKRANIE

Zaakceptowano scenariusz J. Broszkiewicza, oparty na powieści Wł. Orkana „W rozłokach”. Film będzie realizowany w zespole „Stari”.

„MURIEL” RESNAISA

Znany polskiemu widzowi z filmu „Hiroshima moja miłość” reżyser A. Resnais przystąpił do pracy nad filmem współczesnym pt. „Muriel”. Twórca chce poka-

MUSSOLINI

Wiadomość o tym, że włoski producent De Laurentis zamierza zrealizować film fabularny o Mussolinim, wywołała ostre protesty neofaszystów włoskich. Rolę Mussoliniego ma grać M. Brando, ewentualnie L. Olivier. W filmie mają wystąpić także postacie Hitlera, Goeringa, Himmlera, Ciano, Badoglio i Chamberlaina.

O LECH MACIEJEWSKI Pigulek przed wojną

Wydarzenia, które zamierzamy zrelacjonować, rozegrały się w 1939 roku. Ścisłej mówiąc — dokładnie na tydzień przed pamiętnym piątkiem 1 września. Dotyczyły zaś terminu rozpoczęcia agresji imperializmu niemieckiego na Polskę. Hitler pierwotnie wyznaczył go na godzinę 4.30 dnia 26 sierpnia...

W piątek, 25 sierpnia 1939 roku, już o godzinie 11 termometry wskazywały w Berlinie 28 stopni Celsjusza. W alejach Unter den Linden, w których niedawno zasadzone, młodziutki lipki, nie dają jeszcze wiele cienia, zziębnięci gazeciarze anonsują co bardziej rewelacyjne doniesienia południowych wydań dzienników: „Polska artyleria przeciwczołowa po raz trzeci ostrzelała niemiecki samolot komunikacyjny!...”, „Znowu zmasakrowano dwóch Volksdeut-schów!...”, „Nowa fala mordów i gorączkowe przygotowania wojenne w całej Polsce!...”.

Berlin na pozór sprawia w ów upalny dzień wrażenie miasta, na którego życie w ogóle nie ma wpływu napięta sytuacja międzynarodowa. Kilka tygodni przedtem, ciągnęli jeszcze masowo ku dworcom młodzi mężczyźni powołani ponoć dla odbycia ćwiczeń wojskowych. Początkowo — porządnie ubrani, z solidnymi walizkami. Później — kiedy wielka ilość powołań zaczęła budzić podejrzenia i obawy — w najgorszych ubraniach i z obwiązanymi sznurkami karłowatymi po „Persilu” lub margarynie... Ale teraz nie już nie mają rytmu wielkomięskiego ruchu. Największe kina przy Friedrichstrasse, jak gdyby troszcząc się jedynie o zapewnienie nawet w skwar kompletów widzów, reklamują, nowe, rewelacyjne premiery. Aż trzech komedii: „Fräulein” z Ilse Werner i Annemarie Holtz, „Das Ekel” z Hansem Moserem i „Hallo, Janine!” z Marią Röck. Ponadto — melodramat o Piotrze Czajkowskim, kochanym przez nieprawdopodobnie zwierną tancerkę Anastazję — czyli Marię Röck i piękną Katerinę Aleksandrowną, kreowaną przez również popularną Zarah Leander. Kiedy też bożyszcze Niemiec — Hans Stüwe alias Czajkowski — umiera przy dźwiękach Symfonii Patetycznej w pięknych ramionach Zarah Leander, chuski bywają mokre od łez. „Pierwsze seanse już o 12.00!”

Tymczasem w niedalekiej Unter den Linden i Friedrichstrasse Nowej Kancelarii Rzeszy... Ogromny smach przy Wilhelmstrasse jest chyba jednym w całym Berlinie, w którym dzięki urządzeniom aklimaty-

zacyjnym nie odczuwa się skutków kanikuly. Panuje za to gorączkowy nastrój. Przez wykładane marmurami korytarze pędzą zaafektowani kurierzy i oficerowie ordynansowi. W olbrzymiej, 146-metrowej „Lange Halle”, będącej wielką poczekalnią przed gabinetem fuhrera, oczekuje już od wczesnych godzin rannych spora gromada ludzi: dostojnicy NSDAP, wyżsi dowódcy SS, adiufanci, oficerowie łącznikowi wszystkich rodzajów broni. Podnieceni, nerwowi, zmieniają co chwila konstelacje, drepcą nerwowo po lustrzanej posadzce, przysiadają na moment na wspaniałych stylowych fotelach, znowu się podrywają. Nawet ci spośród nich, którzy zdają się być zajęci bez reszty przyciszonymi rozmowami, raz po raz kierują pełne napięcia spojrzenia w stronę wysokich, sześciometrowych drzwi, obramowanych połączną futryną z mahoniowego drzewa, wieńczoną łęczącą herbowa z pseudodürerowskim spłotem liter: A.H. Lecz dwaj rośli wartownicy w galowych mundurach oficerskich SS, z których czernią osro konrasta biał fadownic i rękawiczek, wciąż stoją nieporuszeni; wciąż trzymają między regulaminowo rozkraczonymi nogami, karabiny z nasadzonymi bagnietami. A więc trzeba jeszcze czekać. Lada chwila mogą się jednak otworzyć te drzwi i pomiędzy prezenlującymi sprężyste broń pretorianami, stanie ON. A wówczas zakonmuniowana zostanie ostateczna decyzja.

Już przed pięcioma miesiącami, w końcu marca, Hitler wydał polecenie podjęcia „przygotowania Wehrmachtu do rozgrywk z Polską”, po czym 3 kwietnia rozkazał, że „opracowanie Fall Weiss”) ma tak przebiegać, by przeprowadzenie jego było możliwe w każdej chwili od 1 września poczynając.”

By zaś nikt z wtajemniczonych nie mógł mieć wątpliwości jaki jest cel tych przygotowań, tu w tej wielkiej poczekalni wyjaśnił swą kiepską niemiecką na konferencji odbytej 23 maja:

„Polska bynajmniej nie jest dodatkowym wrogiem... Również Gdańsk nie jest tym obiektem, o który nam chodzi. Chodzi bowiem o rozszerzenie naszej przyszerzeni życiowej na wschodzie i zabezpieczenie dostaw żywności, jak również o rozwiązanie problemu bałtyckiego... Jeśli los zmusi nas do konfliktu z Zachodem, wówczas dobrze będzie posiadać wielkie obszary na wschodzie... Nie może więc być mowy o oszczędzaniu Polski i dlatego utrzymujemy decyzję: zaatakować Polskę przy pierwszej dogodnej sposobności.

*) Fall Weiss (Wariant biał) — kryptonim wojny przeciwko Polsce.

(Ciąg dalszy jutro)

(1)

TEATRY

OPERA g. 19 — „Eugeniusz Oniegin” (koniec ok. g. 22); POLSKI — g. 19.30 — „Noc 1002”, „Miłość czysta u kąpieli morskiej” (koniec ok. g. 22.30); NOWY — g. 20 — „Klub Kawalerów” (koniec ok. g. 22); OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję ci Ewo” (koniec ok. g. 22); MARCINEK — godz. 11 — „Była babuleńka” i „Pod zielonym jaworem” (koniec ok. godz. 12.30).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.30 — „Nietłusty świadek” (ang. 16 lat); ASTRA (Kino Letnie, ul. Wyspiańskiego), g. 21.15 — „Serce i szpada” (franc.-włoski, 12 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 — „Najlepszy z wrogów” (ang., 16 l.); CZERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12 — „Bramkarz z naszej ulicy” (CSRS, 7 l.); g. 16, 18 — „Dama kameleliowa” (USA, 18 l.); GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.40, 13 — „Wiatr ucił przed światem” (jugośl., 12 l.); g. 15.30, 18.20.15 — „Okno na podwórzu” (USA, 16 l.); HUTNIK — g. 19 — „Mam tu swój dom” (pol., 18 l.); KOSMOS — g. 17 — „Przygody Huka” (USA, 12 l.); g. 19.30 — „Sprawa Niny B.” (franc., 18 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 — „Tysiąc oczu doktora Mabuse” (NRF, 16 l.); MUZA — nieczynne; OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.30 — „Złamana strzała” (USA, 12 l.); g. 20 — „Kozara” (jugośl., 18 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 — „Księga dżungli” (ang., 9 l.); PRZYJAŻŃ — g. 15.30, 18.20.15 — „Młoczące ślady” (pol., 14 lat); RIALTO — godz. 10.30, 13.15.30, 18.20.15 — „Mecz w piekle” (węg., 16 l.); RUSALKI — g. 17.30, 20 — „Uprawdzenie” (włoski, 16 l.); SCALA — g. 16 — „Awantura o Basie” (pol., 7 l.); g. 18, 20 — „Nedzielnicy” (I seria, NRd, 14 lat); TECCZA — g. 16 — „Przygody Buratyna” (radz., 9 l.); g. 17.45, 20 — „Być, albo nie być” (USA, 16 l.); WARTA — g. 10-16 — „Expo 58 radz.” (g. 17.30, 20 — „Czerwone berety” (pol., 16 l.); WILDA — g. 15, 17.30, 20 — „Zmartwychwstań” (CSRS, 12 lat); WOJSKOWE — g. 15.30, 17.30 — „Siedmio wspaniałości” (USA, 14 l.); WCASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Dziewczyna z dobrego domu” (pol., 16 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Być, albo nie być” (USA, 16 l.); KINO LETNIE WYPOCZYNEK — Aleja Przybyszewskiego — g. 21.30 — „Gorsza miłość” (węg., 16 lat).

RADIO

WARSZAWA I: 8.50 — „Marynarz strzela bramkę” — felieton A. Sobieckiego; 9 — „Obrazki wiejskie”; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — „Nowiny i nowinki muz.”; 10.20 — Suity ork.; 11 — „Portrety liter.”; 12.15 — Kwadrans mel. w wykon. tria harmonijek ustnych; 12.45 — Na swojską nutę; 13 — Suity ork. kompoz. polskich; 13.30 — Koncert rozrywk.; 13.50 — Fel. muz. J. Wajdorka; 14 — „Dekada Kultury Białoruskiej”; 14.30 — Konc. rozr.; 15.10 — „Dekada Kultury Białoruskiej”; 15.45 — Britten: 5 pieśni o kwiatach na chór mieszany a cappella; 16.35 — „Od bajki do bajki”; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.15 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.35 — Reportaż z Opery Leśnej w Sopocie; 18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 — „Salon wytrzeźwień”, odc. 1 powieści E. Niżurskiego; 18.30 — Kurs nauki j. ros.; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Koncert popularny; 19.30 — W rytmach tan.

Praca
Dochodząca do dzieci potrzebna. Informacje: A. Adamski, Saperska 10 m. 7. 13429p

Kupno
Barak mieszkalny kupię. Poznań, Strzeszyńska 88. 38628g

Dnia 26 czerwca 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, córka, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 43, śp.

Halina Kobiela
z domu Rembalska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrzeb w smutku
MAŻ, SYNOWIE I RODZINA
Poznań, Sikorskiego 30. 39235g

ś.†p.
Z KOSIŃSKICH

Elżbieta Karczewska

zmarła dnia 26 czerwca 1963 r., przeżywszy lat 89.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o godzinie 12.45 na cmentarzu na Junikowie.

Msza św. żałobna o spókoj Jej duszy odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 1 lipca br., w kościele Św. Jana Kantego, przy ulicy Grunwaldzkiej.

o bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRK
39221g

Na Nowym Mieście — o świetlicach na Grunwaldzie — o handlu i usługach

Sesje Dzielnicowych Rad Narodowych

Dalszym upowszechnieniem kultury zajęła się wczoraj na kolejnej XIX sesji Dzielnicowa Rada Narodowa Nowe Miasto. Także wczoraj radni DRN Grunwald omawiali zagadnienia rozwoju handlu i przemysłu w dzielnicy.

Nowe Miasto to szereg rozproszonych osiedli i dlatego prowadzenie na tak rozległym terenie życia kulturalno-oświatowego nie jest sprawą łatwą. Każde osiedle stanowi jakoby zamknięte ludzkie skupisko. Nie wszystkie osiedla mają kino, świetlicę czy klub. Brak odpowiednich warunków lokalowych uniemożliwia prowadzenie systematycznej akcji kulturalnej. Wprawdzie na Nowym Mieście znajduje się wiele zakładów pracy, przy których istnieją świetlice, jednak sporo z nich nie przejawia większej działalności.

Dla stworzenia szerszego ogółowi możliwości korzystania z placówek kulturalnych projektuje się otwarcie w styczniu 1964 r. międzyzakładowego Domu Chemika w „Stomilu” i to przy pomocy „Lechii” oraz „Polfy”. Ponadto — istniejący klub fabryczny w „Pomocie”, po rozbudowie — ma rozszerzyć swoją działalność. Korzystać z niego będą także pracownicy Fabryki Łożysk Tocznych. Proponuje się również, by świetlica Huty Szkła w Antoninku stała się placówką otwartą dla mieszkańców tego rejonu. Zrealizowanie powyższych

20.26 — Sport; 20.30 — Kaszubskie mel. ludowe; 21 — Notatnik kult.; 21.10 — „Rozmowy o wychowaniu”; 22.15 — Mistrzowie klawiatury przed pół wiekiem”; 22.45 — Kwadrans melodii tanecznych.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.54 — Muzyka; 8.35 — Felieton ekon.; 8.50 — Koncert; 9.45 — Kurs nauki j. ang.; 10 — Czego chętnie słuchamy; 10.30 — Z życia SZRR; 11 — Francuska muz. operowa; 12.45 — Korespond. z zagranicy; 13 — Melodie orientalne; 13.25 — „Pani Bovary” — odc. 3 powieści Gustawa Flauberta; 13.45 — Muz. tydzień Poznania; 14 — W trosce o nasze dziecko; 14.15 — Dawne przeboje; 14.30 — „Z problemów współczesnej wiedzy”; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Koncert polskich orkiestr; 15.30 — Dla dzieci; 18 — Audycja dla młodzieży; 18.15 — Loteryjka muz.; 18.45 — „W dewizowym kręgu”; 19.30 — Koncert symfon.; 21.34 — Sport; 21.37 — Orkiestra rozrywk.; 22.05 — Słuchowisko K. Salaburskiej pt. „Akwarium”; 23.30 — Muzyka rozrywkowa i taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 23.50.

WYSTAWY
MPIK — ul. Ratajczaka — Współczesna grafika Nowej Zelandii.
BIBLIOTEKA im. E. RACZYŃSKIEGO — Wystawa pt. „Film, Plakat, Książka” — czynna od g. 10-15.

BWA — St. Rynek — Arsenat — Salon Wiosenny ZPAP — wystawa czynna od g. 10-18.

MUZEUM
MUZEUM WOJSKA, St. Rynek — czynne od g. 9-18.

DYŻURY
SZPITAL im. PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary 17 — tel. 540-04.

(Dyżury szpitali rozpoczynają się o godz. 8 i trwają do godz. 8 dnia następnego).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA — ul. Chełmońskiego nr 20, tel. 544-44.

APTEKI: Alfreda Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47.

Tylko dyżur nocny: Główna 53, Starołęcka 79, Winogrady, Swarzędzka 6.

TELEWIZJA
POZNAŃ i PROGR. OGÓLNOPI.: 17.45 — Program dnia (lok.); 17.50 — Montaż estradowy dla młodzieży „Przegląd”; 18.20 — Program publicyst.; „Polski handel zagraniczny”; 18.55 — Program tygodnia; 19.10 — Magazyn satyryczny „Wielokropek”; 19.30 — Magazyn turyst.-krajozn. „Tramp”;

Praca
Budynki i szopy do rozbioru sprzedam. Informacje Dąbrowskiego 30/32, godz. 9-13. 38449g

LoKale
Oddam pokój młodej, kulturalnej pracującej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38593g.

Sprzedam malolitrażowy samochód z silnikiem Volkswagena. Junikowo, Żmigrodzka 12 m. 1. 38605g

Sprzedam Skoda 1101, stan dobry. Poznań-Smochowice, Trzebiatowska 44, niedziela 16-19. 38608g

Sprzedam motocykl „Jawa” 175. Poznań-Górczyn, Turniowa 20 m. 1. 38687g

Dnia 27 czerwca 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec, teść, brat, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 59, śp.

Jan Lewandowicz
nauczyciel wad wymowy

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm., o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
ZONA Z RODZINA
39257g

†

Dnia 27 czerwca 1963 r. zmarł po ciężkiej chorobie, w wieku 76 lat, opatrzony Sakramentami św., mój nigdy niezapomniany mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

Zygmunt Rust

pułkownik W. P. w stanie spoczynku, były dowódca 57 Pułku Piechoty w Poznaniu, odznaczony orderem Virtuti Militari i innymi

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 czerwca 1963 r., o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINA
Poznań, Młyńska 5 m. 8, Londyn, Pniewy, Szamotuły, Rogowo.

gowej (wreszcie znikną szpetne budy), lecz — jak na razie — nie ma jeszcze inwestora. Wreszcie też we wrześniu ma być gotowy pawilon handlowy przy Al. Przybyszewskiej.

W skali miasta najgorzej na Grunwaldzie przedstawia się wskaźnik liczby mieszkańców przypadających na 1 sklep. Wynosi on 472, podczas gdy na Starym Mieście na 1 sklep przypada 191 osób.

Dla poszerzenia liczby placówek handlowych na Grunwaldzie przewiduje się do 1965 r. rewidację kilku lokali (obecnie zamieszkiwanych) i urządzenie w nich sklepów lub placówek usługowych. Pewna poprawa nastąpi także na wykorzystaniu 10 lokali suterennych na cele usługowe.

Radikalnej poprawy należy jednak oczekiwać dopiero wówczas, gdy zrealizuje się projekt wybudowania w rejonach Ławicy, Zatorza, Junikowa i Kopaniny pawilonów handlowo-usługowych. (a)

Nagrody za najładniejsze lampy

W tych dniach rozstrzygnięto rozpisany przez Związek Polskich Artystów Plastyków i Poznańską Fabrykę Armatur, konkurs na nowe modele lamp. W grupie lamp stojących pierwszą nagrodę i dwie drugie otrzymał Mięczyśław Skrobaki, w grupie lamp wiszących — dwie równorzędne pierwsze nagrody przyznano M. Skrobakiemu oraz Ewie Pruskiej i Jerzemu Buszkiewiczowi, a w grupie kinkietów: I — M. Skrobakiemu, II — Józefowi Stasińskiemu i wyróżnienie honorowe — Ryszardowi Kulmowi.

PZ Armatur postanowiło za kupić projekty lamp nagrodzonych i niektóre projekty spośród nienagrodzonych. (c)

Efekownym finałem zamkniętego już właśnie sezonu Filharmonii stał się recital Henryka Szerynga. Ten meksykański skrzypek (polskiego pochodzenia) należy do czołówek artystów, w światowej skali. Sam wypełnił cały ostatni wieczór (wtorek), grając z towarzyszeniem orkiestry 3 Koncerty: Bacha, Beethovena i Brahmsa. A więc program trudny, bardzo odpowiedzialny i zestawiony bez najmniejszej chęci kokietowania słuchacza. Tymczasem natchnieni wielkich mistrzów jest Szeryng. Poprzez jego nieskazitelną sztukę, wnikamy w najgłębsze idee kompozytorów. A więc przy Bachu, solista potrafił —

Pokój z kuchnią, samodzielnie z dozorem, w większe lub równorzędne bez dozoru. Poznań, Gąsiorowskich 8 m. 2. 38590g

Panna pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38594g.

W Rzeszowie komfortowy pokój, kuchnia 48 m², w nowym budownictwie zamienię na podobne lub większe w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38597g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego. Gwarancja wyprowadzenia się. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38598g.

Odstąpię lokal w centrum Poznania, 20 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38610g.

Przyjmę pana na wspólny pokój — centrum (częściowo utrzymany). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38616g.

3/4-pokojowe przy Targach zamienię na 2- i 1-pokojowe mieszkanie, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38623g.

Nieruchomości
Parcelę 1100 m², przy ul. Ściegiennego sprzedam. Wiadomości: tel. 658-42, od godz. 8-10. 37941g

Działki rolne jednohektarowe w Tarnowie Podgórnym tanio sprzeda właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38671g.

Uniwersytet Robotniczy ZMS ukończył pierwszy rok nauki

Dziś w godzinach popołudniowych w auli Studium Nauczycielskiego spotkają się absolwenci Uniwersytetu Robotniczego ZMS, który zakończył pierwszy rok swej działalności w naszym mieście.

W ciągu tego okresu przeszkolono tu, na różnego rodzaju kursach, 700 pracowników poznańskich zakładów pracy, a dodać trzeba, iż słuchaczami UR była nie tylko młodzież, lecz również osoby starsze.

Przeprowadzono więc na UR: 4 kursy przygotowawcze do wyższych klas i semestrów technicznych: mechanicznego, elektrycznego, ekonomicznego i liceum ogólnokształcącego, 3 kursy przygotowawcze do I klasy technikum 3- i 5-letniego, 3 kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie, 2 kursy mistrzowskie, kurs radiowo-telewizyjny, 3 kursy języków obcych.

Na uroczystości pożegnalnej 54 „świeżo upieczonych” mistrzów, otrzymała dyplomy i zaledemonstruje na specjalnej wy-

Nowy klub młodzieży

Informowaliśmy już naszych czytelników o podjętej przez KW i KM ZMS akcji „Lato 1963”, mającej na celu zorganizowanie wypoczynku na czasach, obozach i w ochotniczych hufcach pracy dla młodzieży całej Wielkopolski.

KD ZMS — Stare Miasto, włączając się czynnie do tej akcji — zorganizował nowy klub młodzieżowy, jako placówkę informacyjno-propagandową. Otwarcie klubu nastąpi 29 bm. (sobota) o godz. 13 w lokalu przy ul. Ogrodowej 12.

Uroczystość inauguracyjną wypełni występ zespołu estradowego poznańskiego PDT „Pinokio”. Od tam — w każdą sobotę i niedzielę po południu — będą się tu odbywać spotkania z działaczami politycznymi, artystami, literatami lub występy artystyczne, na które KD ZMS — Stare Miasto serdecznie zaprasza młodzież. (w)

Informujemy, że w związku z prowadzonymi pracami eksploatacyjnymi, nastąpi **PRZERWA W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ** w dniach: od I VII do 6 VII 1963 r. w godzinach od 7.30 do 14 dla następujących ulic: Traugutta, Dzierżyńskiego od Traugutta do Stadionu KS Lech, Bojowa, Bluszcowa, Wiśniowa od Bluszcowej do torów kolejowych, Lipowa, Bzowa, Rolna od nr. 1 do nr. 7, Saperska od nr. 1 do nr. 11, Wspólna od Dzierżyńskiego w kierunku Stadionu KS Lech. K4911

W muzycznym Poznaniu U schyłku sezonu

Artysta frazuje ze skupieniem i szlachetną dystynkcją. Ile w tej interpretacji ładunku emocjonalnego oraz nieprzeciętnie wrażliwości muzycznej, ale po męsku opamiętanej i zawsze umiarkowanej (w granicach dobrego smaku). Zda się, że skrzypce same śpiewają pod palcami Szerynga. Nie czuło się wysiłku ze strony koncertanta. Trudności techniczne tu, zda się, że nie istnieją.

Równie czarodziejsko brzmi ostatni z kolei numeru popisu wirtuoza: Koncert D-dur, op. 77 Brahmsa. W czasie całego wieczoru, orkiestra symfoniczna towarzyszyła bardzo precyzyjnie. Tędy nadbiega melancholijna refleksja: jakże szkoda dyr. Stanowskiego, który opuszcza Filharmonię, już na stałe przechodząc do Opery. Przecie właściwie on „wyciszył” brzmienie orkiestry. Rozśpiewał kwintet. Miękkie grające instrumenty blaszane, szlachetnie brzmiące „drzewo”, a także interesujące i niebanalne tegerożne programy — oto chyba bezsporne racje Roberta Stanowskiego, jako znakomitego szefa Filharmonii Poznańskiej. K. S. WÓWIEJSKI

Zguby
Dnia 25 bm., godz. 15.30 zgubiono na ul. Wyspiańskiego zegarek damski. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39225g.

Różne
Wypożyczalnia zagranicznych sukien, ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu, ubrań, fraków. Długa 9. 38808g

Przetargi
SPÓŁDZIELNIA PRACY ZEGARMISTRZOWSKO-ZŁOTNICZO-OPTYCZNA W POZNANIU, plac Wolności 5 — ogłasza PRZETARG NA RÓŻNE PRACE STOLARSKIE, w zakres których wchodzi wykonanie:
— stół sklepowy z oszkloną gablotą,
— witraż sklepowe oszklone i stojące,
— przepierzenia — regały na towar — stoły złotnicze,
— szafki do przechowywania szkielec optycznych,
— naprawa stołów, krzeseł, taboretów i innych drobnych przedmiotów.

Udział w przetargu mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, bez podania przyczyn.

Oferty prosimy składać do dnia 2. VII. 1963 r. w biurze naszej Spółdzielni przy placu Wolności 5, gdzie udostępniemy bliższy wgląd w sprawy techniczne. K5184

INSTYTUT UPRAWY, NAWOŻENIA I GLEBOZNAWSTWA, ZAKŁAD DOSWIADCZALNY BABÓRÓWKO, pow. i poczta Szamotuły, stacja kolejowa Babórkowo — ogłasza PRZETARG NA WYKONANIE ROBÓT ELEKTROINSTALACYJNYCH I NAPRAWY OZDZIAŁACZA W HYDROFORNI.

W zakres robót wchodzi założenie instalacji elektrycznej w budującej się hali vegetacyjnej oraz naprawa i podłączenie oddzielnicy w hydroforni. Materiał dostarcza wykonawca, przy czym słup dostarcza inwestor. Wartość robót elektrycznych ca 70 tys. złotych.

Dokumentacja techniczna do wglądu w księgowni Zakładu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne — posiadające odpowiednie uprawnienia.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w biurze Zakładu.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 10 lipca 1963 roku. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K5186